

Sygn. akt VI U 926/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Czaplak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września 2017 r. w S.

sprawy M. A. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o odsetki

na skutek odwołania M. A. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 25 kwietnia 2017 roku znak: (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje M. A. (1) odsetki ustawowe za opóźnienie w prawidłowym ustaleniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres liczone od następujących kwot:

- 1.684,20 zł (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt cztery złote i dwadzieścia groszy) za okres od 16 grudnia 2013 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 611,50 zł (sześćset jedenaście złotych i pięćdziesiąt groszy) za okres od 16 stycznia 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 776,50 zł (siedemset siedemdziesiąt sześć złotych i pięćdziesiąt groszy) za okres od 16 lutego 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 849,40 zł (osiemset czterdzieści dziewięć złotych i czterdzieści groszy) za okres od 16 marca 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 849,40 zł (osiemset czterdzieści dziewięć złotych i czterdzieści groszy) za okres od 16 kwietnia 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 849,40 zł (osiemset czterdzieści dziewięć złotych i czterdzieści groszy) za okres od 16 maja 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 842,30 zł (osiemset czterdzieści dwa złote i trzydzieści groszy) za okres od 16 czerwca 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;

- 842,30 zł (osiemset czterdzieści dwa złote i trzydzieści groszy) za okres od 16 lipca 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;
- 159,38 zł (sto pięćdziesiąt dziewięć złotych i trzydzieści osiem groszy) za okres od 16 sierpnia 2014 r. do 12 kwietnia 2017 r.;

II. oddala odwołanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Decyzją z 25 kwietnia 2014 roku, uzupełnioną następnie decyzją z 5 czerwca 2017 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił M. A. (1) „prawa do ustalenia odsetek w związku z przyznaniem prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 19.01.2017 r.” W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że przy ustalaniu uprawnienia nie uchybił terminowi wynikającemu z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skoro prawomocny wyrok sądu został mu doręczony w dniu 8 marca 2017 r., a ostatnią okolicznością pozwalającą na wydanie decyzji był wpływ w dniu 23 marca 2017 r. informacji z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C. o niepobraniu przez ubezpieczoną świadczeń podlegających zwrotowi. Skoro więc organ, wykonując wyrok sądu, wydał decyzję w dniu 31 marca 2017 r., odsetki jego zdaniem nie przysługują.

M. A. (1) odwołała się od tej decyzji, domagając się jej zmiany i ustalenia dla niej prawa do odsetek za okres od dnia, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję, do dnia zapłaty. Na rozprawie w dniu 14 września 2017 r. jej pełnomocnik doprecyzował, iż odsetki powinny być przyznane od należności za poszczególne miesiące, licząc od 15-go dnia każdego miesiąca, poczynając od 15 grudnia 2013 r.

Ubezpieczona w uzasadnieniu swojego odwołania zwróciła uwagę, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie dotyczył wyłącznie drugiej części wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, tj. orzeczenia oddalającego jej odwołanie w pozostałym zakresie. Podkreśliła także, że choć Sąd Okręgowy w swoim wyroku nie orzekł wprost o winie organu rentowego, to jednak wina ta zaistniała, skoro zarówno biegli sądowi, jak i lekarze orzecznicy ZUS orzekali na podstawie tej samej dokumentacji leczenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, powołując się na argumentację przywołaną w zaskarżonej decyzji, a dodatkowo wskazując, że w wyroku, którym przyznano ubezpieczonej rentę, nie stwierdzono odpowiedzialności organu rentowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. A. (1), urodzona (...), z zawodu jest technikiem administracji, a w czasie swojej dotychczasowej aktywności zawodowej pracowała jako starszy referent, inspektor ubezpieczeń, inspektor aprobant (w ZUS-ie), wykonując lekką pracę umysłową, siedzącą.

W okresie od 1 sierpnia 2012 roku do 31 października 2013 roku M. A. miała przyznane przez ZUS O/S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Podstawą przyznania prawa do renty stanowiło rozpoznanie rozedmy płuc ze znaczną dusznością wysiłkową i obniżoną tolerancją wysiłku.

Niesporne.

W dniu 9 października 2013 roku M. A. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w S. wniosek o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

W toku prowadzonego przez organ rentowy postępowania orzeczniczego ubezpieczona została skierowana na badania do lekarza konsultanta ZUS – specjalisty pulmonologa. W wydanej w dniu 29 października 2013 roku opinii wskazał on na wynikającą z wykonanej spirometrii obturację znacznego stopnia, rozpoznał przewlekłą obturacyjną chorobę płuc i uznał przypadek M. A. za „przypadek przewlekłej choroby oskrzelowo-płucnej częściowo upośledzającej sprawność ustroju”.

W dniu 5 listopada 2013 roku lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzonym badaniu uznał, iż ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy.

Po złożeniu przez M. A. sprzeciwu od powyższego orzeczenia została ona poddana badaniu przez komisję lekarską ZUS, która w dniu 29 listopada 2013 roku wydała orzeczenie, w którym podtrzymała opinię lekarza orzecznika ZUS, stwierdzając, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. Członkowie komisji rozpoznali u M. A. przewlekłą obturacyjną chorobę płuc i rozedmę płuc, uznali jednak, że stwierdzony stopień naruszenia sprawności organizmu nie powoduje niezdolności do pracy.

W oparciu o powyższe orzeczenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał w dniu 10 grudnia 2013 roku decyzję, którą odmówił M. A. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

U M. A. w dacie wydawania przez organ rentowy powyższej decyzji (oraz dacie badania przez lekarzy orzeczników) istniały podstawy do rozpoznania:

- rozedmy płuc z zaburzeniami dyfuzji,
- zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych kręgosłupa,
- zespołu subdepresyjno-lękowego.

Schorzenia pulmonologiczne uzasadniały uznanie M. A. za osobę całkowicie niezdolną do pracy, okresowo - od 1 listopada 2013 roku do 12 sierpnia 2014 roku.

Dowody:

- dokumentacja w aktach ZUS O/S. dot. M. A. (1), w szczególności dokumentacja medyczna;
- dokumentacja w aktach Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VI U 107/14, w szczególności wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z wraz z uzasadnieniem – k. 100, 116-118v.

Wyrokiem z 18 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie o sygn. akt VI U 107/14, po rozpoznaniu odwołania M. A. od decyzji ZUS O/S. z 10 grudnia 2013 roku, zmienił ją w ten sposób, że przyznał M. A. (1) prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od 1 listopada 2013 r. do 12 sierpnia 2014 r. (pkt I sentencji), a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (pkt II sentencji). W wyroku nie zamieszczono żadnego rozstrzygnięcia opartego o przepis art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W toku postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym zostały przeprowadzone dowody z opinii szeregu biegłych sądowych lekarzy specjalistów, w tym z zakresu pulmonologii.

Biegła pulmonolog w swojej opinii wskazała, że stan układu oddechowego ubezpieczonej od dnia jej hospitalizacji w szpitalu w Z. powodował znaczny dyskomfort oddechowy, a nawet niewielki wysiłek wywoływał znaczną męczliwość. Zaburzenia uznała za mające charakter przewlekły, wywołany utrwalonymi zaburzeniami dyfuzji płuc. Stwierdziła, że znaczne upośledzenie wentylacji w przebiegu choroby obturacyjnej płuc skutkowało niezdolnością do podjęcia przez M. A. nawet lekkiej pracy umysłowej. Biegła, ustalając, że schorzenie ma charakter przewlekły, opierała się w szczególności o dane zamieszczone w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego M. A. w szpitalu w Z. w roku 2012, wyniki wykonanej wcześniej scyntygrafii płuc i podkreślała, iż brak jest dokumentu, który świadczyłby o zaistnieniu poprawy.

W toku procesu toczącego się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie do akt sprawy nie została złożona żadna inna dokumentacja dotycząca leczenia pulmonologicznego M. A. do dnia 12 sierpnia 2014 r. niż ta, która znajdowała się w dyspozycji organu rentowego przed wydaniem decyzji z 10 grudnia 2013 r.

Organ rentowy nie złożył apelacji od punktu I wydanego w powyższej sprawie wyroku. Odpis tego wyroku, jako prawomocne orzeczenie, wraz z aktami ZUS został doręczony organowi rentowemu w dniu 1 marca 2017 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła wyłącznie ubezpieczona, zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia zamieszczonego w punkcie II sentencji, w którym oddalono jej odwołanie w pozostałym zakresie. Rozpoznając tę apelację, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt III AUa 306/16 w dniu 19 stycznia 2017 r. wydał wyrok, którym oddalił apelację ubezpieczonej i odstąpił od obciążania jej kosztami procesu.

Niesporne, a nadto dowody: dokumentacja w aktach Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VI U 107/14, w szczególności: wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie wraz z uzasadnieniem – k. 100, 116-118v, opinie biegłej pulmonolog – k. 15-17, 48 wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie – k. 151, zwrotne potwierdzenie odbioru dokumentów przez organ rentowy – k. 161.

Decyzją z 31 marca 2017 roku, zatytułowaną „decyzja o ponownym ustaleniu renty”, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wskazał, że ponownie ustala M. A. (1) prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od 1 listopada 2013r., tj. od daty określonej wyrokiem sądu, do 12 sierpnia 2014r. Wysokość renty od 1 listopada 2013 r. ustalono na kwotę 1599,90 zł brutto, zaś od 1 marca 2014 r. – 1625,50 zł brutto, ze stałym terminem płatności świadczenia do 15-go dnia każdego miesiąca. W decyzji wskazano nadto, że należność w kwocie „15.156,38 zł – 7.692,00 zł PUP = 7.464,38 zł” zostanie przekazana na rachunek bankowy. Ustalona decyzją należność została przekazana tzw. „zbiórką” do wypłaty w dniu 14 kwietnia 2017 r.

Niesporne, a nadto dowód: decyzja z 31.03.2017 r. - k. 114 plik II akt ZUS O/S. dot. M. A..

Organ rentowy przy wyliczaniu wysokości należnego ubezpieczonej wyrównania nie uwzględnił odsetek za opóźnienie w wypłacie należnego świadczenia.

Niesporne.

W okresie od listopada 2013 r. do sierpnia 2014 r. M. A. była zarejestrowana we właściwym urzędzie pracy jako osoba bezrobotna, z prawem do zasiłku. Z tego tytułu wypłacono jej następujące kwoty: za listopad 2013 r. – 527,20 zł, za grudzień 2013 r. i styczeń 2014 r. – po 988,40 zł, za luty 2014 r. – 823,40 zł, za marzec, kwiecień i maj 2014 r. – po 776,10 zł, za czerwiec i lipiec 2014 r. – po 783,20 zł oraz za okres 1-12 sierpnia 2014 r. – 469,90 zł.

Dowód: pismo PUP w C. z 20.03.2017 r. – k. 109, pl. II akt ZUS O/S. dot. M. A..

W dniu 24 kwietnia 2017 r. M. A. złożyła w organie rentowym pismo zawierające wniosek o przyznanie jej prawa do odsetek od wypłaconych jej zaległych świadczeń rentowych.

Dowód: pismo z 24.04.2017 r. – k. 122, pl. II akt ZUS O/S. dot. M. A..

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się niemal w całości uzasadnione.

Mając na uwadze stanowisko organu rentowego, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 887, dalej jako: ustawa rentowa) nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., sygn. akt I UZP 2/11). Niezamieszczenie w sentencji wyroku rozstrzygnięcia co do istnienia lub nieistnienia odpowiedzialności organu rentowego za wydanie błędnej decyzji nie jest bowiem równoznaczne z orzeczeniem negatywnym i nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia. Brak takiego rozstrzygnięcia oznacza bowiem tylko tyle, iż sąd w istocie nie wyjaśnił i nie rozstrzygnął tej kwestii.

W kolejnym procesie sądowym, w którym ubezpieczony domaga się wypłaty odsetek od przyznanego z opóźnieniem świadczenia, dopuszczalne, a wręcz konieczne jest prowadzenie postępowania dowodowego na tę okoliczność. Tym samym, w ocenie sądu w analizowanym postępowaniu bez znaczenia był podnoszony przez organ rentowy fakt, że w wyroku wydanym w sprawie o sygn. akt VI U 107/14 po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonej od decyzji odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął o odpowiedzialności organu rentowego za wydanie z opóźnieniem decyzji o przyznaniu ubezpieczonej prawa do świadczenia.

W konsekwencji, skoro w niniejszym postępowaniu M. A. domagała się wypłaty odsetek od przyznanego z opóźnieniem świadczenia, a organ rentowy odmówił jej ich przyznania, uzasadniając to brakiem swojej odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu prawa lub w wypłacie świadczenia, sąd orzekający musiał rozstrzygnąć, czy w analizowanym przypadku organ rentowy mógł odmówić przyznania owych odsetek, czy też były one ubezpieczonej należne.

Na marginesie jeszcze tylko w tym miejscu trzeba zauważyć, że skoro organ rentowy nie wywiódł apelacji od punktu I sentencji wyroku wydanego w sprawie VI U 107/14 (tj. nie zaskarżył rozstrzygnięcia przyznającego ubezpieczonej prawo do renty), to wyrok w tym zakresie uprawomocnił się już z upływem terminu do wniesienia w tym zakresie apelacji, tj. z dniem 25 lutego 2016 r. (odpis wyroku z uzasadnieniem doręczono pełnomocnik organu rentowego w dniu 10 lutego 2016 r.). Nie negując odpowiedzialności sądu za zaistnienie stanu, w którym nie doręczono już wówczas organowi rentowemu odpisu prawomocnego wyroku ze stwierdzeniem prawomocności w zakresie punktu I. sentencji, wskazać należy, że także organ – wiedząc wszak, że nie wywiódł apelacji w tym zakresie – powinien był już wówczas podjąć działania zmierzające do wykonania wyroku, w tym w szczególności zwrócić się do sądu o przesłanie odpisu wyroku z uzasadnieniem oraz o wypożyczenie akt rentowych.

Przechodząc zaś do rozważań merytorycznych trzeba wskazać, że prawo do odsetek z tytułu opóźnienia w przyznawaniu i wypłacaniu świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych reguluje przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963, dalej jako: "ustawa systemowa"), zgodnie z którym jeżeli organ rentowy - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl mającego charakter normy szczególnej przepisu art. 118 ust. 1 ustawy rentowej, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, z uwzględnieniem tego, iż w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego (ust. 1a). Stosownie do treści art. 118 ust. 4 tej ustawy, przy dokonywaniu wypłaty wynikającej z decyzji ponownie ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość, ust. 1-3 stosuje się odpowiednio.

Z przedstawionego stanu prawnego wynika, iż jeżeli dla stwierdzenia uprawnień do świadczenia wymaga się wydania decyzji, termin do jej wydania biegnie od daty wyjaśnienia ostatniej niezbędnej okoliczności, co dotyczy także ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Przez wyjaśnienie "ostatniej niezbędnej okoliczności" trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa do świadczenia. Wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza więc dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę.

Przesłanką powstania obowiązku organu rentowego wypłaty odsetek jest opóźnienie tego organu w ustaleniu prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego lub wypłaty tego świadczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zawarte w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej określenie: "nie ustalił prawa do świadczenia" oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00). W tym ostatnim wypadku chodzi zatem o sytuacje, w których organ rentowy odmawiając przyznania świadczenia naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego. Nie ulega wątpliwości, że przewidziane w art. 85 ust. 1 zdanie drugie ustawy systemowej wyłączenie obowiązku organu rentowego wypłaty odsetek nie jest zależne od wykazania, że organ rentowy nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia. Zawarte w tym przepisie określenie: "okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności" jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach prawa określenia: "przyczyn niezależnych od organu", co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn niezależnych od organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 147).

Podejmując próbę klasyfikacji błędów organu rentowego, można je podzielić na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym. W takiej sytuacji sąd nie uzupełnia ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem oznacza, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 308, czy wyrok z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326). Jeżeli zatem organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek.

Bardziej złożona jest prawna kwalifikacja błędu w ustaleniach faktycznych jako przesłanki uzasadniającej odpowiedzialność organu rentowego z tytułu wypłaty odsetek za opóźnienie. Możliwa jest bowiem sytuacja, że przyznanie prawa do świadczenia nastąpi na skutek ustaleń faktycznych sądu. Aby stwierdzić w takiej sytuacji, że organ rentowy nie ponosi za to opóźnienie odpowiedzialności, konieczne jest wykazanie, że w przepisany termin ZUS nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia, z uwzględnieniem jednakże tego, czy organ rentowy w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym będzie uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność.

Prawna problematyka postępowania dowodowego i wyjaśniającego związana jest w dużym stopniu z kompetencjami organu rentowego związanymi ze środkami dowodowymi dopuszczonymi w postępowaniu przed organem rentowym. Reguły postępowania dowodowego ustanowione zostały w odmienny sposób niż w Kodeksie postępowania administracyjnego, z którego wynika, że dowodem jest wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem (art. 75 § 1 k.p.a.). W postępowaniu emerytalno-rentowym obowiązuje zasada odwrotna - dowodem jest tylko to, co prawo za dowód uznaje i jako dowód dopuszcza. Wyjaśnienie okoliczności koniecznych do wydania decyzji następuje zatem również przez sąd. W kontekście prawa do odsetek istotne jest więc stwierdzenie,

czy organ rentowy w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych obowiązków podjął określone działania zmierzające do ustalenia prawa i wyjaśnienia związanych z tym okoliczności.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy, trzeba wskazać że ewidentnie chybnym był prezentowany przez organ rentowy pogląd, zgodnie z którym za ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji o przyznaniu ubezpieczonej prawa do renty należało uznać dopiero wpływ do organu rentowego prawomocnego wyroku sądowego, częściowo zmieniającego wcześniejszą decyzję ZUS. Takie stanowisko pomija bowiem fakt, iż odpowiednie dowody istnienia niezdolności ubezpieczonej do pracy zostały zgromadzone już w postępowaniu przed organem rentowym wszczętym na wniosek ubezpieczonej. Uznanie daty doręczenia prawomocnego wyroku organu odwoławczego za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności może mieć bowiem miejsce wyłącznie w takiej sytuacji, w której dla wykazania okoliczności, która miałaby wpływ na prawo do świadczenia lub na jego wysokość doszło dopiero w postępowaniu sądowym, w którym zostały przedstawione odpowiednie dowody, z których strona mogła skorzystać już w postępowaniu przed organem rentowym, lecz tego nie uczyniła, ewentualnie gdyby z uwagi na ograniczenia prawne organ rentowy nie mógł przed wydaniem decyzji administracyjnej skorzystać ze środków dowodowych zaoferowanych mu przez stronę. Taka sytuacja nie występowała jednakże w sprawie o sygn. akt VI U 107/14, zakończonej prawomocnym wyrokiem z 18 stycznia 2016 r., w której przedmiotem sporu była wyłącznie ocena stanu zdrowia ubezpieczonej. Ocena ta bowiem została przez lekarzy orzeczników ZUS dokonana w sposób wadliwy; jednocześnie nie istniały jakiegokolwiek przeszkody, uniemożliwiające prawidłowe ocenienie już przez lekarzy orzeczników ZUS sytuacji i stanu zdrowia M. A.. Zdaniem sądu orzekającego w niniejszej sprawie, analiza materiału dowodowego zebranego w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt VI U 107/14 prowadzi do wniosku, że odpowiednie dowody istnienia niezdolności ubezpieczonej do pracy zostały zgromadzone już w postępowaniu przed organem rentowym. Organ ów przed wydaniem decyzji dysponował w szczególności pełną dokumentacją medyczną M. A. (1), w tym całą jej historią choroby i leczenia pulmonologicznego. W aktach ZUS znajdowała się też w tym czasie pełna dokumentacja dotycząca kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej – które zresztą lekarze orzecznicy ZUS prawidłowo ustalili w swoich opiniach. Mimo to uznali jednak, że ubezpieczona zachowała zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez nią kwalifikacji. Tymczasem na podstawie tych samych okoliczności i tych samych dokumentów biegła sądowa – lekarz specjalistka z zakresu pulmonologii stwierdziła, iż M. A. w okresie od 1 listopada 2013 r. do 12 sierpnia 2014 roku nie była zdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy, co w jej ocenie wynikało z dokumentów medycznych, którymi dysponowali już lekarze orzecznicy ZUS.

Z powyższego wynika zatem bezsprzecznie, że decyzją z 10 grudnia 2013 r. organ rentowy błędnie odmówił ubezpieczonej prawa do renty, pomimo iż miał obiektywną możliwość samodzielnego wydania decyzji odpowiadającej rzeczywistemu stanowi zdrowia M. A.. Organ rentowy w chwili wydania decyzji odmownej miał bowiem wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji przyznającej ubezpieczonej świadczenie.

W tej sytuacji należało uznać, iż organ rentowy popadł w opóźnienie w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, wydając decyzję o przyznaniu M. A. (1) prawa do renty dopiero 31 marca 2017 r. Powodem owego opóźnienia było przy tym wyłącznie błędne ustalenie przez organ rentowy, że rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia nie powodują jej niezdolności do pracy.

Na podstawie decyzji z 31 marca 2017 r. M. A. (1) zostało wypłacone jedynie wyrównanie za okres od 1 października 2013 r. do 12 sierpnia 2014 r. Ponieważ Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił i wypłacił M. A. świadczenie rentowe z opóźnieniem, które było wywołane okolicznościami, za które Zakład ponosi odpowiedzialność, przeto za okres opóźnienia należały się odsetki. W ocenie sądu niemożliwym było jednak przyjęcie, aby odsetki należały się ubezpieczonej już od 15 grudnia 2013 r., jak wskazał na rozprawie pełnomocnik M. A..

Z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż stałym terminem płatności świadczenia rentowego M. A. był 15. dzień każdego miesiąca. Niespornym było także, iż kwota wyrównania została wypłacona ubezpieczonej przez organ rentowy w dniu 12 kwietnia 2017r. (data przekazania należności do banku, stosownie do treści przepisu § 2 ust. 6 rozporządzenia

Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1999 r., nr 12, poz. 104).

Dodatkowo, jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych, wysokość poszczególnych należności z tytułu renty przysługujących ubezpieczonej, jednak niewypłaconych jej na bieżąco z uwagi na wcześniejszą błędną decyzję ZUS, wynosiła za poszczególne miesiące: za listopad i grudzień 2013 r. oraz styczeń i luty 2014 r. – po 1599,90 zł, za marzec, kwiecień, maj, czerwiec i lipiec 2014 r. – po 1625,50 zł oraz za sierpień 2014 r. – 629,28 zł (z uwagi na to, że świadczenie przysługiwało tylko za 12 dni tego miesiąca).

Nie można było jednak pominąć tej okoliczności, że M. A. (1) w okresie od 1 listopada 2013 r. do 12 sierpnia 2014 r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Jak wynika z informacji właściwego Powiatowego Urzędu Pracy, za listopad 2013 r. wypłacono jej przy tym z tego tytułu 527,20 zł, za grudzień 2013 r. i styczeń 2014 r. – po 988,40 zł, za luty 2014 r. – 823,40 zł, za marzec, kwiecień i maj 2014 r. – po 776,10 zł, za czerwiec i lipiec 2014 r. – po 783,20 zł oraz za okres 1-12 sierpnia 2014 r. – 469,90 zł.

Stosownie do treści art. 139 ust. 1 pkt 9 ustawy rentowej, ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141 zasiłki i świadczenia wypłacone na podstawie przepisów o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu za okres, za który przyznano prawo do emerytury lub renty.

W tej sytuacji, skoro za ten sam okres, za który wypłacany był zasiłek dla bezrobotnych, obecnie przyznano M. A. prawo do renty, należało uznać, że organ rentowy był w opóźnieniu, za które ma teraz obowiązek wypłacić odsetki liczone od następujących kwot za następujące okresy i w stosunku do następujących kwot:

- za listopad 2013 r. – co do kwoty 1.072,70 zł, tj. kwoty 1.599,90 zł należnej za ten miesiąc renty, która została wypłacona dopiero w roku 2017, pomniejszonej jednak o wypłacony za ten miesiąc zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 527,20 zł ((...),90 – 527,20 zł = 1072,70 zł);

- za grudzień 2013 r. oraz styczeń 2014 r. – co do kwot po 611,50 zł (tj. 1599,90 zł należnej za te miesiące renty, pomniejszone o 988,40 zł, tj. kwoty wypłaconego ubezpieczonej za te miesiące zasiłku dla bezrobotnych);

- za luty 2014 r. – co do kwoty 776,50 zł (tj. 1599,90 zł należnej za te miesiące renty, pomniejszone o 823,40 zł, tj. kwotę wypłaconego ubezpieczonej zasiłku dla bezrobotnych);

- za miesiące od marca do maja 2014 r. – co do kwot po 849,40 zł (tj. 1625,50 zł należnej faktycznie renty, pomniejszone o 776,10 zł, tj. wysokość wypłaconego M. A. w tych miesiącach zasiłku dla bezrobotnych);

- za miesiące od czerwca do lipca 2014 r. – co do kwot po 842,30 zł (tj. 1625,50 zł należnej renty pomniejszone o wysokość wypłaconego zasiłku dla bezrobotnych, tj. po 783,20 zł miesięcznie);

- za sierpień 2014 r. – co do kwoty 159,38 zł (tj. 629,28 zł należnej renty pomniejszone o wysokość wypłaconego zasiłku dla bezrobotnych, tj. 469,90 zł).

Szczegółowe zasady wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub w wypłaceniu świadczeń, do których przyznawania i wypłacania jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych zostały określone w przywołanym już wyżej rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 lutego 1999 r.

Stosownie do treści § 2 ust. 1 wskazanego rozporządzenia, odsetki wypłaca się za okres od dnia następującego po upływie terminu na ustalenie prawa do świadczeń lub ich wypłaty, przewidzianego w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń - do dnia wypłaty świadczeń, z uwzględnieniem ust. 2-5. W ustępie drugim wskazano zaś, iż okres opóźnienia w ustaleniu prawa do świadczeń i ich wypłacie, dla których przepisy określające

zasady ich przyznawania i wypłacania przewidują termin na wydanie decyzji, liczy się od dnia następującego po upływie terminu na wydanie decyzji.

W ustępie szóstym tego przepisu wyjaśniono nadto, że jeżeli świadczenie jest wypłacane osobie uprawnionej za pośrednictwem poczty lub na rachunek bankowy, za dzień wypłaty świadczeń uważa się dzień przekazania należności na pocztę lub do banku.

Pomijając sytuacje wyjątkowe, termin do wydania decyzji w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy nie powinien przekroczyć okresu dwóch miesięcy. Niewydanie decyzji w ciągu 60 dni od rozpoczęcia postępowania należy uznać za przewlekłość w działaniu organu. Wniosek taki można wysnuć z następujących regulacji: art. 35 § 3 k.p.a. (przewiduje dwumiesięczny termin na załatwienie sprawy szczególnie skomplikowanej), art. 83 ust. 3 ustawy o s.u.s. (wskazuje na możliwość złożenia odwołania do sądu w razie niewydania decyzji w terminie 2 miesięcy), art. 477⁹ § 4 k.p.c. (zezwała na wniesienie odwołania w każdym czasie, jeśli organ rentowy nie wydał decyzji w terminie dwóch miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia roszczenia w sposób przepisany).

Skoro więc ustalono w niniejszym postępowaniu, że ubezpieczona złożyła w ZUS pełny i kompletny wniosek o rentę, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji należało – co do zasady - uznać dzień, w którym upłynął dwumiesięczny termin na wydanie decyzji liczony od dnia złożenia wniosku, tj. od 9 października 2013 r. Organ w zasadzie dochował tego terminu, bowiem swoją decyzję (tyle, że błędną) wydał w dniu 10 grudnia 2013 r. (a więc z opóźnieniem ledwie jednodniowym).

Dodatkowo trzeba było jednak wziąć pod uwagę także treść przepisów art. 118 ust. 4 i 5 ustawy rentowej, stanowiących, iż „przy dokonywaniu wypłaty wynikającej z decyzji ponownie ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość, ust. 1-3 stosuje się odpowiednio, z zastrzeżeniem ust. 5” (ustęp 4) oraz, że „wypłata świadczenia wynikająca z decyzji, o której mowa w ust. 4, następuje w najbliższym terminie płatności świadczenia albo w następnym terminie płatności, jeżeli okres między datą wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji a najbliższym terminem płatności jest krótszy niż 30 dni.”

W powyższej sytuacji sąd uznał zatem, że skoro ustalonym wcześniej terminem płatności świadczenia ubezpieczonej był piętnasty dzień każdego miesiąca, to terminem, od którego należy liczyć opóźnienie w płatności renty za pierwszy z miesięcy (grudzień 2013 r.) był piętnasty dzień tegoż miesiąca. W tym też terminie powinno zostać wypłacone ubezpieczonej należne jej świadczenie za miesiąc wcześniejszy, tj. listopad 2013 r.

Kierując się takimi względami, sąd ustalił więc, iż odsetki od poszczególnych kwot wyrównania należały się M. A. od dnia następnego po terminie ich wymagalności, tj. od 16 dnia każdego miesiąca, aż do 12 kwietnia 2017 r. (niespornej daty faktycznej wypłaty całości wyrównania).

Wobec powyższego, sąd, na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w punkcie I sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie - odnośnie do przyznania odsetek od kwot wyrównania już od dnia 15 grudnia 2013 r., odwołanie oddalił (punkt II sentencji wyroku).